

Ks. Jan KOCHŁA, *Katecheza misyjna w Ewangelii Łukasza i Dziejach Apostolskich. Biblijno-katechetyczne studium narracyjne*, Opolska Biblioteka Teologiczna 133, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2013, ss. 224.

Katecheza narracyjna to jeden z najdawniejszych sposobów głoszenia słowa Bożego. Formę tę stosował sam Jezus, wybrało ją Dwunastu i ich następcy w dalszych pokoleniach Chrystusowych uczniów. Forma ta należy zatem do szczególnych sposobów głoszenia zbawczych dzieł Boga. Sam pamiętam katechezy szkolne, gdy jako uczeń przysłuchiwałem się opowiadaniu o Wyjściu z Egiptu czy też prostej lekturze tych ksiąg Biblii, w których przeważała warstwa narracyjna. Te katechezy dość mocno zapadły mi w pamięć, choć do ich struktur oraz szczegółowych sposobów prowadzenia w świetle katechetyki po latach mogę mieć pewne uwagi.

Z racji moich osobistych pozytywnych doświadczeń w dziedzinie katechizacji narracyjnej, z dużym zainteresowaniem przeczytałem książkę ks. prof. Jana Kochła. Jest to owoc rocznego pobytu w Rzymie, w czasie którego Autor prowadził badania nad tym tematem, ujmując go w świetle najnowszej i znaczącej w obszarze biblistyki i katechetyki literatury światowej. Książka opiera się na dziele Łukasowym, czyli trzeciej Ewangelii i Dziejach Apostolskich. Jest to bardzo uzasadniony wybór, gdyż pozwala naświetlić jedno zagadnienie z dwóch perspektyw: narracji ewangelicznej, koncentrującej się na misji Jezusa i opowiadaniu o Jego dziełach, Dzieje zaś Apostolskie to opis pierwszego zastosowania metody narracyjnej. Dotykamy zatem ściśle biblijnego sposobu ewangelizacji i katechizacji, któremu już z tego powodu należy przyznać odpowiednie miejsce w misyjnej i katechetycznej działalności Kościoła.

Książka składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich Autor poświęcił analizie struktury Łukasowego dyptychu z narracyjnego punktu widzenia. Jest to rozdział o charakterze wprowadzającym. Autor uwzględnił relację trzeciej Ewangelii do (uznawanej przez zdecydowaną większość egzegetów za starszą i źródłową dla innych synoptyków) Ewangelii Marka. Uwzględnił również problem relacji Ewangelii św. Łukasza do Dziejów Apostolskich. Mnogość teorii, starających się wyjaśnić te dwa zagadnienia, jest tu poważnym obciążeniem dla każdego biblisty. Autor wybrał jednak najprostszą z możliwych dróg. Uwzględnił mianowicie treść Pisma Świętego, nie zagłębiając się w subtelne dystynkcje i wątpliwości, które rodzą się w przypadku zbytnej koncentracji na poziomie analizy samego tekstu, bez zwrócenia uwagi na jego wewnętrzny sens i motywującą rolę dla teologa i chrześcijanina w ogóle. Na tle tych zagadnień wprowadzających należy zauważyć krótką analizę wydarzenia w drodze do Emaus. Autor ujmuje je jako pierwszy przypadek katechezy narracyjnej, uwydatniając to, że pochodzi ona od Jezusa. Ukształtowana podobnie jak katecheza diakona Filipa w Dz 8 ukazuje schemat katechezy narracyj-

nej, który Autor już na etapach wstępnych analiz pierwszego rozdziału uwypukla. Nie przecząc osiągnięciom biblistyki w dziedzinie historii redakcji tej Ewangelii i Dziejów, należy podkreślić, że brak szczegółowych analiz egzegetycznych metodą historyczno-krytyczną pozwala skoncentrować się na właściwym przesłaniu opracowania: jak model biblijny kształtować powinien aktualne życie Kościoła. Wydaje się jednak, że można by pewne niejasne zagadnienia i wątpliwości natury egzegetycznej ogólnie zaznaczyć w przypisach, by zmobilizować czytelnika do dalszych poszukiwań i ewentualnych owocnych odpowiedzi na istniejące w dalszym ciągu pytania co do relacji obu dzieł Łukaszewego dyptychu.

Drugi rozdział książki zawiera analizę Jezusowej katechezy narracyjnej zawartej u Łukasza. Można ją ująć w trzystopniowy schemat: Jezus Mistrz – wygłoszone przez Niego przypowieści – formacja uczniów. Jest to zatem rozdział ukazujący, uznany za klasyczny, sposób działania Jezusa, który zdobywa sobie ludzi, kształtuje tłumy w prostych słowach głosząc Ewangelię, a następnie formuje swoich następców w godności keryksa Królestwa Bożego. Warto podkreślić dwa szczegółowe elementy tego rozdziału. Autor odwołuje się do Benedykta XVI i jego pytań o sposoby nowej ewangelizacji. Odniesienie do aktualnych problemów Kościoła jest niewątpliwą zaletą całej książki, tu zaś dochodzi szczególnie do głosu. Bowiem w związku z tym wyłania się drugie zagadnienie. Uznać tu należy, że przyjęty przez Jezusa sposób głoszenia w przypowieściach, zatem w języku najbliższym słuchaczom, jest najlepszy z możliwych. Jeśli osoby po tak długich studiach jak teologiczne muszą nieustannie poszerzać swoją świętą wiedzę, to jak wymagać od ludzi, którzy nie mieli takiej szansy, a dziś są zajęci problemami codzienności i zdobywaniem często w pocie czoła chleba powszedniego, by oddawali się prywatnym studiom i rozczytywali w najnowszych komentarzach uznanych teologów? Częstokroć lament nad powszechną ponoć nieznaną nauką św. Jana Pawła II – lament, który w naszej ojczyźnie stał się tak modny – ma wymiar raczej stereotypowego żalu środowisk dysponujących większą ilością wolnego czasu nad tymi, co tego czasu ani sił nie mają. Osobnym problemem jest ponowne ogłoszenie Ewangelii, która ostatnio na naszym kontynencie została przyćmiona i pozbawiona swego pierwotnego blasku w całej swej prostocie i pięknie oraz działaniu w codzienności człowieka. W tym kontekście Jezusowa propozycja katechezy narracyjnej musi być doceniona, ponieważ ponad nią lepszej nie tylko nie mamy, ale nawet nie możemy mieć.

Trzeci rozdział książki to analiza katechezy narracyjnej św. Piotra. Cechuje ją ogólne przedłożenie zagadnień związanych z kerygmatem głoszonym przez Apostoła, a zapisanym w Dziejach Apostolskich. Nieznajomość szczegółów pierwotnego kerygmatu, czym Autor zajmuje się w początkowych stronach tego rozdziału, staje się tu elementem motywującym. Autor zwraca uwagę na dwie mowy: wygłoszoną w kontekście nawrócenia Korneliusza oraz wobec Sanhe-

drynu. Ważnym elementem jest dostosowanie się głosicieli do audytorium, co widzimy zwłaszcza w kontekście słuchaczy z grona wspomnianej najwyższej rady żydowskiej. Nie chodzi bowiem o dokładne powtórzenie szczegółowych treści, lecz o głoszenie Jezusa w sposób, który umożliwi akceptację Ewangelii. Interesujące jest ujęcie tego problemu w związku z duchową drogą św. Piotra. Powraca zatem z całą mocą dawny schemat podkreślany w kontekście homiletyki: *contempata aliis tradere*.

W czwartym rozdziale Autor analizuje kerygmat św. Pawła. Przedstawia najpierw krótko jego historię pod kątem ewangelizacji. Można się jedynie spierać, czy Jan Marek na równi z Demasem był niezaprawiony w trudach apostołskich, czy raczej to charakter św. Pawła był na tyle trudny, że uniemożliwił współpracę z nim jak również wcześniej z Barnabą (s. 119). Drugi i trzeci akapit jest równoległy do wcześniejszych analiz postaci św. Piotra. Ukazuje najpierw katechetyczną strategię Apostoła Narodów w świetle mowy na Areopagu, w której dostosował się do wymagającego grona słuchaczy, jak niegdyś Piotr przemawiający przed Sanhedrynem. Drugim elementem jest całościowe porównanie dziejów św. Piotra i św. Pawła w Łukaszowym ujęciu. Dzieje stają się zatem prawdziwą *synkrisis*, jak u Plutarcha z Cheronei w jego *Żywotach Równoległych*.

Piąty rozdział ma charakter podsumowujący. Nie jest to jednak zwykłe podsumowanie i wyciągnięcie wniosków. Autor bowiem w pierwszym rzędzie zajął się postacią św. Łukasza, autora analizowanego dyptychu, ukazując go jako ucznia Jezusowego. Uwydatnił Dzieje Apostolskie jako całościową katechezę narracyjną. Następnie porównał narracyjną formę katechezy z greckim sympozjonem i żydowską hagadą, co jest bardzo interesujące, jednak wymaga szerszych analiz pod względem treści, formy i kontekstu. Podał wreszcie za biblistami różne w szczegółach modele katechezy narracyjnej, dostosowując je w ogólnych wskazaniach do katechezy dzisiejszej. Część ta wydaje się najbardziej interesująca, a jednocześnie z praktycznego punktu widzenia katechezy czy to w szkolnej, czy homiletycznej formie - najistotniejsza.

Poszczególne rozdziały książki koncentrują się na jednej wybranej perykopie, choć nie pomijają kilku mniej dla poruszanego tematu istotnych. Prowadzi to do większej klarowności wyводу, choć przyczyny wyboru pozostają czasami niejasne. Należy podkreślić jako bardzo praktyczne i w katechizacji przydatne schematy, które Autor zamieszcza w poszczególnych rozdziałach. Całość kończy wykaz tabel i schematów oraz indeks osobowy i streszczenie angielskie, co podkreśla naukową wartość książki. Należy jednak zaznaczyć pewne niedoceny literatury polskiej oraz nieścisłości w transkrypcji z języka greckiego. Nie przeczą one niewątpliwej wartości omawianej pozycji, zwłaszcza w kontekście praktycznego wymiaru ewangelizacji.